

Litwa „zemściła się” na Hiszpanie z Katalonii

23 września 2020

Aresztowanie, kilkudniowy pobyt w więzieniu i deportacja do Hiszpanii. Takie „przyjęcie” zgotowała Litwa Katalończykowi Miquelowi Puertas, którego władze uważają za swojego wroga z powodu krytyki wobec bohaterów narodowych współpracujących z nazistami.

Obecnie, znajdując się już w swojej rodzinnej Barcelonie, Miquel Puertas razem ze swoim adwokatem pracuje nad skargą do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na „litewski reżim”, który według niego doprowadził do tego, że prześladowania, uprowadzenia, a nawet tortury wobec opozycjonistów stały się chlebem powszednim.

W wywiadzie dla Sputnika Hiszpan opowiedział, co go spotkało na Litwie między 2006 a 2016 rokiem, gdzie wykładał na Uniwersytecie Witolda Wielkiego i czuł się całkiem dobrze. Jednak kraj pokazał mu się z całkiem innej strony, kiedy na swoim profilu na Facebooku zaczął wyrażać swój sprzeciw przeciwko zachodniej polityce popierającej zamach stanu na Ukrainie, w wyniku którego został obalony „wybrany demokratycznie” prezydent Wiktor Janukowycz.

Zaczął otrzymywać „najróżniejsze groźby” od miejscowych ultranacjonalistów, a na uniwersytecie zaproponowano mu „pójście na układ z sumieniem”, aby zachować swoje miejsce pracy. Propozycja, której „bez wahania” nie przyjął.

Jednocześnie, z kampanią prowadzoną przeciwko niemu, Miquel Puertas dostał propozycję pracy w Donieckim Uniwersytecie Narodowym, gdzie przepracował dwa lata jako wykładowca. Ten czas wspomina bardzo ciepło, przyznając jednak, że obecność na obszarze wojennego konfliktu z okazjonalnymi „ostrzałami i bombardowaniami” jest bardzo trudne z psychologicznego punktu

widzenia, dlatego w 2018 roku podjął decyzję o powrocie do ojczyzny.

W sierpniu zeszłego roku Miquel Puertas postanowił spędzić urlop na Litwie, gdzie ma „wielu przyjaciół”. Po przybyciu okazało się, że znajduje się na „czarnej liście” lokalnych służb bezpieczeństwa, zgodnie z którymi ma zakaz wjazdu do kraju do 2023 roku. Dowiedział się o tym dopiero podczas zatrzymania i umieszczenia w ośrodku dla uchodźców, gdzie przebywał „uwięziony” przez ponad tydzień.

„Mimo różnych ograniczeń mogłem zwyczajnie korzystać z Internetu” – powiedział Hiszpan, podkreślając całkowitą „prawną bezbronność” wobec tego, co się stało, uwzględniając to, że litewskie „czarne listy” nie są dostępne, są tajne i pozbawione jakiegokolwiek nadzoru prawnego.

„To bardzo proste: umieszczają cię na takiej liście i wyrzucają z kraju” – zauważył Hiszpan, podkreślając, że wykorzystuje wszystkie narzędzia prawne, żeby „zmusić Litwę” do zrezygnowania ze sporządzania list niepożądanych osób, wśród których są również dziennikarze Sputnika i RT.

Miquel Puertas nie ma wątpliwości, że jedną z przyczyn „niezdrowego zainteresowania” litewskich władz jego osobą były krytyczne wypowiedzi na temat lokalnych, tak zwanych „bohaterów narodowych”, „współpracujących z nazistami w czasie II wojny światowej”. Wspominał m. in. o Jonasie Noreice, znanym również pod pseudonimem „Generał Burza”, „który zajmował się przede wszystkim eksterminacją Żydów”.

„Jeśli o tym mówisz, możesz mieć poważne problemy: możesz znaleźć się za kratkami albo mogą cię deportować, jak to było w moim przypadku. Tylko dlatego, że stwierdzasz historyczne fakty. Litewski reżim ma poważne problemy ze zbudowaniem narodowej tożsamości, i wszelkie wypowiedzi, które kłócą się z oficjalnym tworzeniem mitów, są uważane za atak na niepodległość państwa” – podkreślił rozmówca Sputnika.

Według Hiszpana, prawdziwymi „wrogami” Litwy nie są ci, którzy obiektywnie analizują historyczne fakty, a ci, którzy rozpętali polityczne prześladowania w kraju, których ofiarą został polityk opozycji Algirdas Paleckis, były lider Socjalistycznego Frontu Ludowego.

„Litewska machina prawna nawet na minutę nie zostawi go w spokoju przez jego poglądy polityczne i sprzeciw wobec polityki „demonizacji” Rosji” – podkreślił Miquel Puertas, który na zakończenie wywiadu nazwał „haniebnymi” nabierające rozpędu rewizjonistyczne tendencje w Europie.

Autorstwo: Wiktor Ternowski

Źródło: pl.SputnikNews.com